

Sygnatura akt VIII C 1144/19

\$%\$ (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Martyniec

Protokolant: Marta Jadowska

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2020 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 5100,00 zł (pięć tysięcy sto złotych zero groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lutego 2019 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.072 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 739,87 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt VIII C 1144/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 26 czerwca 2019 r. powód A. K. domagał się od (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 5.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lutego 2019 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód wyjaśnił, że w dniu 3 stycznia 2019 r. w D. kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) wpadł w poślizg i uderzył w stojący pojazd marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu OC u strony pozwanej. Poszkodowany zgłosił stronie pozwanej szkodę, która decyzją z dnia 31 stycznia 2019 r. przyznała mu odszkodowanie w wysokości 2.103,64 zł. Poszkodowany nie zgodził się z powyższym, wobec czego zlecił wykonanie operatu szacunkowego niezależnemu rzeczoznawcy samochodowemu. Z kalkulacji naprawy wynikało, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 7.977,98 zł. Tym samym roszczenie objęte pozwem wynosiłoby różnicę pomiędzy w/w kwotą wynikającą z kalkulacji sporządzonej przez rzeczoznawcę, a kwotą przyznaną, lecz powód dochodzi kwoty 5.100 zł z uwagi na wymagane w sprawie wiadomości specjalne z zakresu techniki samochodowej. Zaznaczył, że po dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego rozszerzy żądanie pozwu o pozostałą kwotę odszkodowania, tj. 774,34 zł. Podstawy swego roszczenia powód upatrywał w umowie cesji wierzytelności, jaką zawarł z poszkodowanym dnia 20 kwietnia 2019 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Zarzuciła, że przedstawiona umowa cesji wierzytelności nie zawiera poświadczenia za zgodność z oryginałem, zatem nie ma mocy dowodowej i nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych, co czyni wątpliwym legitymację czynną powoda. Ponadto strona pozwana wskazała, że umowa ta jest nieskuteczna, powód nie wskazał bowiem osoby odpowiedzialnej za szkodę, a zatem nie podał przeciwko komu przysługuje przenoszona tą umową wierzytelność. Wobec tego, zdaniem strony pozwanej, powództwo winno zostać oddalone.

W dalszej kolejności strona pozwana wyjaśniła, że dokonując kalkulacji naprawy pojazdu korzystała z systemów eksperckich i wytycznych (...) w zakresie likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych. Podała, że na bieżąco monitoruje koszty naprawy pojazdów pod kątem cen części, robocizny, zużycia materiałów, wobec czego stawki zastosowane przez niezależnego rzeczoznawcę w zakresie roboczogodzin prac blacharsko-lakierniczych nie odzwierciedlają stawek rynkowych. Wskazała, że kwota wypłaconego świadczenia na rzecz poszkodowanego odpowiadała kosztom przywrócenia w/w pojazdu do stanu poprzedniego. Zauważyła, że poszkodowany miał również możliwość wyboru warsztatu współpracującego z (...) S.A. w ramach Sieci Naprawczej (...), w których naprawę rozlicza się bezgotówkowo, niemniej jednak z opcji tej nie skorzystał. Podniosła przy tym, że poszkodowany każdorazowo ma obowiązek podjąć najbardziej ekonomiczne rozwiązanie, aby zlikwidować następstwa szkody.

Strona pozwana zaznaczyła, że dla ustalenia zasadności roszczenia powoda koniecznym jest również ustalenie, czy uszkodzony pojazd rzeczywiście został naprawiony przez poszkodowanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 stycznia 2019 r. na ulicy (...) w D. A. S., kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wpadł w poślizg i uderzył w samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należący do M. K. (1). Uczestnicy zdarzenia spisali oświadczenie.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- oświadczenie sprawy kolizji z dnia 3 stycznia 2019 r., k. 9;
- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45

Pojazd sprawcy wypadku w chwili zdarzenia posiadał u strony pozwanej ubezpieczenie OC, numer polisy: (...).

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45

Na skutek zdarzenia uszkodzeniu uległa przednia prawa część pojazdu poszkodowanego, w tym zderzak, lampa, nadkole, wnęka koła. Pojazd posiadał tylko oryginalne części.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45;
- oświadczenie poszkodowanego z dnia 20 kwietnia 2019 r., k. 31;
- zeznania świadka M. K. (1), k. 53

Poszkodowany w dniu 10 stycznia 2019 r. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy wypadku, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Została zarejestrowana pod numerem (...).

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45;
- zeznania świadka M. K. (1), k. 53

Dnia 14 stycznia 2019 r. pracownik strony pozwanej dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu.

Centrum (...) S.A. sporządziło kalkulację szkody nr (...) na łączną kwotę 2.587,48 zł brutto (2.115,02 zł netto) tytułem kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Na w/w sumę złożyły się: koszty robocizny – 483,34 zł netto, koszty dodatkowe (zabezpieczenie) – 12,50 zł netto, lakierowanie – 869,68 zł netto, części zamienne – 749,50 zł netto. Przy niniejszej kalkulacji zastosowano części zamienne (...) i P oraz stawkę roboczogodziny w kwocie 50 zł netto.

Jednocześnie strona pozwana ustaliła, że wartość pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień wykonania opinii w stanie nieuszkodzonym wynosiła 25.253 zł brutto. Po jego naprawie wartość ta wzrosłaby do kwoty 25.267 zł brutto.

Dowód:

- ustalenie wysokości szkody nr (...) z dnia 14 stycznia 2019 r., k. 10-16;
- określenie zmiany wartości pojazdu po naprawie, k. 17-19;
- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45

Pismem z dnia 15 stycznia 2019 r. strona pozwana poinformowała poszkodowanego, że przyjęła zgłoszenie. Wskazała, że przewidywany koszt naprawy pojazdu wyniesie 2.103,64 zł.

Dowód:

- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45

Następnie strona pozwana pismem z dnia 15 stycznia 2019 r. zaproponowała poszkodowanemu kwotę 2.587,47 zł tytułem odszkodowania.

Dowód:

- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45

Strona pozwana proponowała poszkodowanemu naprawę pojazdu w sieci naprawczej ubezpieczyciela. Poszkodowany nie skorzystał z tej propozycji. Było to uzasadnione faktem wykorzystywania tego pojazdu przez poszkodowanego w działalności logistycznej, co nie pozwalało na jakikolwiek przestój. Ubezpieczyciel nie sprecyzował, ile czasu naprawa auta przez warsztat współpracujący z (...) S.A. by zajęła, poszkodowany zaś nie posiadał samochodu zastępczego, z którego mógłby korzystać przez ten czas. Z uwagi zatem na to, że pojazd był poszkodowanemu niezbędny, niezwłocznie podjął on się tych czynności samodzielnie. Naprawę pojazdu przeprowadził nieautoryzowany warsztat wybrany przez poszkodowanego. Poszkodowany nie dysponuje rachunkami za czynności naprawcze.

Dowód:

- zeznania świadka M. K. (1), k. 53

Decyzją z dnia 31 stycznia 2019 r. strona pozwana przyznała poszkodowanemu kwotę 2.103,64 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Poszkodowany nie zgłaszał zastrzeżeń do w/w kwoty, jednak była ona za niska na pokrycie wszelkich uszkodzeń.

Dowód:

- decyzja (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 31 stycznia 2019 r., k. 20;
- akta szkody nr (...), płyta CD, k. 45;
- zeznania świadka M. K. (1), k. 53

Trzy lata wcześniej pojazd uszkodzowanego był naprawiany na skutek innej kolizji. Uszkodzeniu uległa poprzeczka (część podłużnicy), element konstrukcji nadwozia pojazdu. Poszkodowany zakupił wówczas nową część. Po przedmiotowym zdarzeniu z dnia 3 stycznia 2019 r. uszkodzowany kupił poprzeczkę z rynku wtórnego.

Dowód:

- zeznania świadka M. K. (1), k. 53

Poszkodowany zlecił kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu niezależnemu rzeczoznawcy. Przy pomocy systemu A. rzeczoznawca wyliczył, że koszty naprawy wyniosłyby kwotę 9.812,92 zł brutto (7.977,98 zł netto), w tym: robocizna – 1.025 zł netto, koszty dodatkowe (zabezpieczenie, konserwacja) – 41,67 zł netto, lakierowanie – 1.527,58 zł netto i części zamienne – 5.383,73 zł netto. W powyższym wyliczeniu zastosowano stawkę roboczogodziny w kwocie 100 zł netto oraz części oryginalne pojazdu O, oznaczone logo producenta.

Dowód:

- kalkulacja naprawy nr 9/04/2019 z dnia 19 kwietnia 2019 r., k. 22-27

W dniu 20 kwietnia 2019 r. uszkodzowany zawarł z powodem A. K. umowę cesji wierzytelności o odszkodowanie z tytułu szkody komunikacyjnej zaistniałej w dniu 3 stycznia 2019 r. w pojeździe marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...), likwidowanej przez (...) Zakład (...) pod numerem szkody (...). Cedent oświadczył, że otrzymał od ubezpieczyciela odszkodowanie w wysokości 2.103,64 zł, która jednak nie czyniła w pełni zadość obowiązkowi pełnego naprawienia szkody (§ 1 ust. 2 umowy).

Dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z dnia 20 kwietnia 2019 r., k. 28-30

Powód w dniu 25 kwietnia 2019 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej poinformował stronę pozwaną o przelewie wierzytelności.

Dowód:

- e-mail powoda z dnia 25 kwietnia 2019 r., k. 32

Pismem z dnia 26 maja 2019 r. powód wezwał stronę powodową do zapłaty kwoty 7.225,45 zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma tytułem różnicy pomiędzy kosztem naprawy pojazdu oszacowanym przez niezależnego rzeczoznawcę, tj. kwotą 9.812,92 zł, a kwotą przyznaną przez ubezpieczyciela, tj. 2.587,47 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 26 maja 2019 r., k. 33

W odpowiedzi na powyższe, strona powodowa w piśmie z dnia 6 czerwca 2019 r. wskazała, że uszkodzowanemu została przyznana kwota 2.103,64 zł.

Dowód:

- pismo (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 5 czerwca 2019 r., k. 34

Wartość rynkowa pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień zdarzenia wynosiła około 25.000 zł.

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu wyniósłby 9.865,49 zł brutto, przy założeniu cen jedynie oryginalnych części zamiennych O, oznaczonych logo producenta, obowiązujących na terenie Polski w styczniu 2019 r., i średniej stawki roboczogodziny 110 zł netto – dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych. Na w/w kwotę złożyły się: robocizna – 1.228,34 zł netto, koszty dodatkowe (tj. zabezpieczenie i konserwacja) – 45,83 zł netto, lakierowanie – 1.591,58 zł, części zamienne O – 5.174,66 zł.

W przypadku zastosowania oryginalnych części zamiennych O oraz (...) i średniej stawki roboczogodziny 110 zł netto, koszt naprawy pojazdu wyniósłby 7.990,12 zł brutto, w tym: robocizna – 1.228,34 zł netto, koszty dodatkowe (tj. zabezpieczenie i konserwacja) – 45,83 zł netto, lakierowanie – 1.591,58 zł, części zamienne – 3.649,97 zł netto. Kwota ta odpowiada naprawie pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie, poza siecią (...).

Natomiast przy zastosowaniu części zamiennych porównywalnej jakości P i (...) koszt naprawy pojazdu wyniósłby kwotę 6.341,65 zł brutto, z czego: robocizna – 1.228,34 zł netto, koszty dodatkowe (tj. zabezpieczenie i konserwacja) – 45,83 zł netto, lakierowanie – 1.591,58 zł, części zamienne – 2/309,75 zł netto.

Zastosowanie części o porównywalnej jakości P i (...) może uniemożliwić przeprowadzenie profesjonalnej naprawy tego pojazdu. Bazy części zamiennych nie są bowiem autoryzowane przez systemu kosztorysowania, co skutkować może niedopasowaniem owych części do danego typu i modelu pojazdu. Naprawa uszkodzonego pojazdu powinna obejmować oryginalne części zamienne O oraz (...).

Dowód:

- opinia nr (...) biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej dr inż. W. A. z dnia 14 kwietnia 2020 r., k. 57-75;

- opinia uzupełniająca nr WA-183/20 biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej dr inż. W. A. z dnia 27 lipca 2020 r., k. 99-104

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód dochodził od strony pozwanej zapłaty dalszego odszkodowania tytułem zdarzenia komunikacyjnego z dnia 3 stycznia 2019 r., skutkującego uszkodzeniem pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...). Swą legitymację wywodził z umowy cesji wierzytelności, zawartej z poszkodowanym M. K. (1).

Strona pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podniosła, że powód nie jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszym procesie, a przedłożona umowa cesji nie określa od kogo cedowana wierzytelność mu przysługuje. Zarzuciła, że poszkodowany nie chciał skorzystać z naprawy w jednym ze współpracujących z ubezpieczycielem warsztatów samochodowych i nie podnosił, że przyznana kwota 2.103,64 zł tytułem odszkodowania jest za niska dla pokrycia kosztów jego naprawy. Wskazała, że powinien on wybrać najbardziej ekonomiczne rozwiązanie w przedmiocie likwidacji powstałej szkody.

Poza sporem pozostawał fakt kolizji z dnia 3 stycznia 2019 r. i okoliczności jej towarzyszące. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, wywodzącej się z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, łączącej ją ze sprawcą zdarzenia, A. S.. Bezspornym było, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła poszkodowanemu kwotę 2.103,64 zł.

Poczynione powyżej ustalenia faktyczne Sąd oparł o przedłożone przez strony dokumenty prywatne, w tym akta szkody (...). Stanowiły one dowód na okoliczność treści w nich stwierdzonych. W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Sąd dopuścił również dowód z zeznań świadka M. K. (2) na okoliczności związane z naprawą szkody, jej likwidacją i zawarciem umowy cesji wierzytelności. Jednocześnie Sąd, nie posiadając wiadomości specjalnych z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów i napraw pojazdów samochodowych, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w osobie dr inż. W. A. na okoliczność kosztu naprawy samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), gwarantującej przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Nie budzi wątpliwości, że sprawca wypadku polegającego na zderzeniu się mechanicznych środków komunikacji, poruszanych za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powodowi szkodę (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.)

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki kolizji drogowej wynikała zaś z przepisu art. 822 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którymi przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, a umowa ubezpieczenia obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się przy tym do zapłaty odszkodowania. Z przepisu art. 9 oraz art. 9a u.f.g. wynika zaś, że umowa ubezpieczenia obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność. Zatem, strona pozwana, jako ubezpieczyciel, obowiązana jest do zapłaty odszkodowania za szkody wyrządzone poszkodowanemu, wobec którego odpowiedzialność za szkodę ponosi sprawca wypadku.

Strona powodowa, jako osoba uprawniona do odszkodowania w związku z prawidłowo dokonaną cesją wierzytelności, mogła zaś dochodzić roszczenia bezpośrednio od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. (art. 822 § 4 k.c.). Sąd nie znalazł podstaw do uznania za zasadne zarzutów stawianych przez stronę pozwaną i doszedł do przekonania, że powód jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszej sprawie i dochodzenia wierzytelności objętej umową cesji z dnia 20 kwietnia 2019 r. Umowa ta wprost określała, że jej przedmiotem jest wierzytelność o odszkodowanie z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 3 stycznia 2019 r., likwidowanej przez (...) S.A. z siedzibą w W. pod numerem (...). Poszkodowany w jej treści oświadczył, że otrzymał od ubezpieczyciela odszkodowanie w wysokości 2.103,64 zł, która jednak nie czyniła w pełni zadość obowiązkowi pełnego naprawienia szkody. Zarówno intencje stron niniejszej umowy, jak i jej treść nie budziły wątpliwości Sądu co do przeniesienia wierzytelności z tytułu naprawienia tej konkretnej szkody, pomimo braku wyraźnego określenia osoby odpowiedzialnej za jej pokrycie.

Wskazać należy, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Dla ustalenia wysokości szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. nie mogły mieć przy tym znaczenia koszty naprawy pojazdu faktycznie poniesione przez poszkodowanego, jak podnosi strona pozwana, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej istotny jest jedynie fakt powstania szkody, nie zaś fakt jej naprawienia, a odszkodowanie ma wyrównać poszkodowanemu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości

sprzed wypadku (wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., sygn. akt I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., sygn. akt VI CKN 635/00).

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363 § 2 k..).

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., sygn. akt V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., sygn. akt V CKN 903/00).

O przywróceniu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można natomiast mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., sygn. akt I ACr 410/92). Wysokość odszkodowania, o którym mowa w art. 363 § 2 k.c. powinna zatem odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego w chwili wypadku komunikacyjnego (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74; wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zakład ubezpieczeń, co do zasady, zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zauważono przy tym, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli jednak zakład ubezpieczeń okoliczności tej nie wykaże, to wysokość odszkodowania należy ustalić z uwzględnieniem cen części nowych bez potrąceń amortyzacyjnych (wyrok SN z dnia 20 października 1972 r., sygn. akt II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/ 111 oraz uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Na podstawie opinii biegłego sądowego dr inż. W. A., Sąd ustalił, że wysokość szkody w uszkodzonym samochodzie stanowi koszt naprawy niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia i wynosi ona kwotę 7.990,12 zł brutto – przy zastosowaniu części oryginalnych O oraz (...).

Sąd – w ślad za opinią biegłego – przyjął, że zasadnym było uznanie za należną powodowi kwotę 7.990,12 zł, albowiem poszkodowany naprawy dokonał w warsztacie nieautoryzowanym, poza siecią (...). Brak było podstaw do oszacowania kosztów naprawy pojazdu inaczej niż przy zastosowaniu części oryginalnych. Zgodnie z opinią biegłego sądowego zastosowanie części zamiennych porównywalnej jakości (P, (...)) mogłoby uniemożliwić przeprowadzenie profesjonalnej naprawy tego pojazdu. Jedynie zastosowanie oryginalnych części zamiennych oznaczałoby przeprowadzenie profesjonalnej naprawy pojazdu. Jak wynika z przesłuchania świadka M. K. (1) pojazd na dzień zdarzenia nie był uszkodzony i posiadał wszelkie oryginały części. Wobec tego, w ocenie Sądu, przyjąć należało, iż w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku, koniecznym było skorzystanie z oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O oraz (...). Sąd podzielił stanowisko biegłego w tym zakresie. Należało zatem

stwierdzić, że naprawa pojazdu powoda powinna obejmować części zamiennie o oznaczeniu O i (...). Ich zastosowanie pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, gdyż części o oznaczeniu (...) są oryginalnymi częściami zamiennymi, pochodzącymi od tego samego producenta i takiej samej jakości, jak części o oznaczeniu O, a różnią się jedynie oznakowaniem logiem (znakiem towarowym) – w przypadku części O jest to logo producenta pojazdu, a w przypadku części (...) – logo producenta części. Ponadto uszkodzony samochód w dacie zdarzenia nie był samochodem nowym (rok produkcji 2007) i po wcześniej kolizji i naprawie. Sąd nie uwzględnił przy tym zarzutów powoda co do niezasadnego uwzględnienia w kalkulacji biegłego dwóch części firmy (...) dzieląc stanowisko biegłego, oparte na deklaracji producenta części i certyfikatach jakościowych. Ponadto zarzuty w tym zakresie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, ponieważ niezależnie od tego, czy szkoda została ustalona przez Sąd na kwotę 7.990,12 zł czy też 9.262,01 zł – żądanie pozwu podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd rozpoznając niniejszą sprawę, podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale siedmiu sędziów z dnia 12 kwietnia 2012r. (sygn. akt III CZP 80/11 OSNC 2012/10/112) w której podkreślono, że zastąpienie części starych nowymi, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonego pojazdu, jest uznawane za celowe i ekonomicznie uzasadnione, że nie można obarczać poszkodowanego obowiązkiem poszukiwania części zamiennych o stopniu zużycia odpowiadającym okresowi eksploatacji części, które uległy uszkodzeniu. Ponadto poszkodowany ma prawo nabyć części samochodowe, które pochodzą z pewnego źródła i w związku z tym mają gwarantowaną jakość, zapewniającą bezpieczeństwo pojazdu po jego naprawie. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, którymi zastąpiono zniszczone stare części, nie prowadzi, co do zasady, do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, ponieważ pojawienie się w naprawionym samochodzie części nowych z reguły nie powoduje radykalnego wzrostu jego wartości. Co więcej, samochody wypadkowe już tylko z tego tytułu tracą na wartości. Zastąpienie części już eksploatowanej nową częścią nie powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniona jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu, jako całości. Z faktów powszechnie znanych wynika zaś, że jeśli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena uległa obniżeniu, nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe.

Sąd nie znalazł również podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną, rzetelną i wyczerpującą.

Zarzut strony pozwanej, że poszkodowany był informowany o możliwości wyboru warsztatu współpracującego z (...) w ramach sieci naprawczej (...), w którym za naprawę rozliczył się bezgotówkowo, nie mógł prowadzić do oddalenia powództwa. Strona pozwana nie przedstawiła bowiem żadnego kosztorysu naprawy w konkretnym warsztacie takiej sieci, który to kosztorys zapewniałby naprawę skutkującą przywrócenie samochodu do stanu poprzedniego ani też nie zaproponowała poszkodowanemu konkretnej oferty, do której mógłby się odnieść. Samo nie skorzystanie z możliwości naprawy w warsztacie współpracującym z (...) nie oznacza bezpodstawnego zwiększania rozmiaru szkody.

Mając powyższe na względzie, jak i fakt, że na etapie postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła poszkodowanemu kwotę 2.103,64 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 5.100 zł zgodnie z żądaniem pozwu, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku. Zasądzona kwota z uwzględnieniem już wypłaconego odszkodowania mieściła się w wysokości ustalonej przez Sąd szkody (2.103,64 zł + 5.100 zł < 7.990,12 zł).

Stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wraz z przelewem wierzytelności przechodzą na nabywcę wszelkie związane z prawem, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Art. 14 ust. 1 u.f.g. stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie strona pozwana potwierdziła przyjęcie szkody w dniu

15 stycznia 2019 r., zatem Sąd w całości uwzględnił roszczenie odsetkowe powoda, należne mu po upływie 30 dni od daty powyższej, tj. od dnia 15 lutego 2019 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od strony pozwanej, jako przegrywającej proces w całości, na rzecz powoda kwotę 3.072 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 255 zł oraz zaliczka w wysokości 1.000 zł wykorzystana w całości na poczet wynagrodzenia biegłego.

Z uwagi na fakt, że w sprawie pozostały nieuregulowane koszty wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 739,87 zł, tymczasowo pokryte z środków Skarbu Państwa, Sąd w punkcie III sentencji wyroku nakazał stronie pozwanej ich zwrot na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu.